



Sygn. akt II UK 379/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku T. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
o zwrot nienależnie pobranych świadczeń za 2009 r., 2010 r., 2011 r.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 lipca 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 27 marca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. , wyrokiem z dnia 8 grudnia 2015 r., oddalił odwołania T.M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w W.: z dnia 13 maja 2011 r., (...) o przeliczeniu renty, z dnia 1 lipca 2011 r. (...) o rozliczeniu renty i o zwrocie świadczeń, z dnia 9 listopada 2011 r. PP (...) o rozliczeniu renty i o zwrocie świadczeń, z dnia 1 marca 2012 r. PP (...) o waloryzacji renty, z dnia 20 marca 2012 r. PP (...) o przeliczeniu renty, z dnia 2 maja 2012 r. PP (...) o

przeliczeniu renty, z dnia 16 lipca 2012 r. PP (...) o przeliczeniu renty i o zwrocie świadczeń, z dnia 18 lipca 2012 r. PP (...) o przyznaniu emerytury, a w pkt II odrzucił odwołanie od decyzji z dnia 24 lutego 2012 r. PP (...) (decyzja zaliczkowa o przeliczeniu renty).

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 27 marca 2018 r., uchylił wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 8 grudnia 2015 r. w pkt I, w zakresie decyzji z dnia 13 maja 2011 r. i postępowanie w zakresie tej decyzji umorzył oraz oddalił apelację T. M. w pozostałym zakresie.

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ustawa z dnia 6 października 2016 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 1921) nie miała zastosowania z racji na fakt, że wszystkie decyzje dotyczące zwrotu nienależnie pobranych świadczeń zostały wydane w ustawowym terminie, to jest w ciągu 5 lat od ostatniego dnia okresu, za który pobrano podlegające rozliczeniu renty. I tak decyzja dotycząca rozliczenia za 2009 r. została wydana 9 listopada 2011 r., decyzja dotycząca rozliczenia za 2010 r. została wydana 1 lipca 2012 r., a dotycząca rozliczenia za 2011 r. została wydana 16 lipca 2012 r.

Dalej Sąd Apelacyjny uznał, że nie doszło również do naruszania przepisów prawa materialnego, to jest art. 138 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53, dalej jako ustawa emerytalna) i art. 411 k.c. Zgodnie z art. 138 ust. 5 ustawy emerytalnej, kwoty nienależnie pobranych świadczeń w związku z osiągnięciem przychodów, o których mowa w art. 104 ust. 1, podlegają zwrotowi za okres nie dłuższy niż 1 rok kalendarzowy poprzedzający rok, w którym wydano decyzję o rozliczeniu świadczenia, jeżeli osoba pobierająca to świadczenie powiadomiła organ rentowy o osiągnięciu przychodu, w pozostałych zaś przypadkach - za okres nie dłuższy niż 3 lata kalendarzowe poprzedzające rok wydania tej decyzji.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy wnioskodawca pobierając rentę, miał obowiązek zawiadomienia organu rentowego o podjęciu zatrudnienia, w myśl art. 104 ust. 1-4 ustawy emerytalnej oraz o wysokości osiąganego z tytułu tego

zatrudnienia przychodu, także o wysokości przychodu uzyskanego w poprzednim roku kalendarzowym (art. 127 ust. 1 ustawy emerytalnej). Sąd Apelacyjny szczególną uwagę zwrócił na przepis art. 104 ust. 4 ustawy emerytalnej, który stanowi, że przepisy art. 104 ust. 1, 1a i 2 stosuje się również do osób wyłączonych z obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu ustalenia prawa do emerytury i renty lub wykonujących działalność niepodlegającą obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z uwagi na podleganie temu obowiązkowi z innego tytułu. Taka zasada wynika także z § 1 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 22 lipca 1992 r. w sprawie zawieszania rent i emerytur (Dz.U. z 1992 r., Nr 58, poz. 290). Przepis § 1 ust. 1 tego rozporządzenia stanowi, że przy ustalaniu, czy wystąpiły okoliczności powodujące zawieszenie lub zmniejszenie emerytury i renty uwzględnia się między innymi wynagrodzenie z tytułu pracy wykonywanej w ramach stosunku pracy oraz na podstawie umowy o pracę nakładczą, dochody z tytułu pracy wykonywanej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, jeżeli wykonywanie tych umów jest objęte obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym oraz dochody z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej, której wykonywanie podlega obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Wymienione dochody uwzględnia się również, gdy emeryt lub rencista nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, ponieważ ma ustalone prawo do emerytury (renty) lub jest ubezpieczony z innego tytułu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd odwoławczy przyjął, że T. M. pobierając rentę, będąc jednocześnie zatrudniony na podstawie umowy o pracę, winien deklarować przychód osiągany w ramach stosunku pracy, a także wszystkie inne przychody uzyskiwane z innych tytułów (zlecenie, współpraca). Wskazane przepisy mają charakter bezwzględnie obowiązujący, a zatem zastosowanie tych norm nie może być przez strony wyłączone ani ograniczone. Wnioskodawca był pouczone o konieczności zawiadamiania organu rentowego o osiąganiu przychodu, z tytułu pracy, w każdej decyzji rentowej.

Nie mają także znaczenia argumenty powołane w odwołaniach czy w apelacji, odnoszące się do wiedzy organu rentowego o przekroczeniach przychodu wnioskodawcy i dalszej wypłacie renty, ani fakt, że co do decyzji określających zadłużenie wniesione zostały odwołania.

Sąd Apelacyjny uznał, że T. M. pobrał świadczenia nienależne w rozumieniu przepisu art. 138 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, to jest świadczenia wypłacone, mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Sąd Okręgowy prawidłowo oparł się w swoich ustaleniach na wnioskach opinii biegłego księgowego, który dokonał rozliczenia przychodów wnioskodawcy za sporny okres i wskazał kwoty przekroczenia przychodu w poszczególnych latach, jak również dokonane przez organ rentowy potrącenia.

Ponadto decyzją zaliczkową z dnia 24 lutego 2012 r. uwzględniono częściowo żądanie ubezpieczonego. Decyzja ta wydana została zgodnie z art. 120 ustawy emerytalnej - bez uwzględniania zarobków w latach 1998 - 2004 r. w firmach B. Sp. z o.o., oraz B., Sp. z o.o. z uwagi na prowadzone postępowanie sądowe i brak dostępu do pełnych akt. Odwołanie w zakresie tej decyzji jako decyzji zaliczkowej - tymczasowej podlegało odrzuceniu, bowiem odwołanie od przedmiotowej decyzji nie przysługiwało, a wnioskodawca będzie mógł odwoływać się dopiero od decyzji ostatecznej organu rentowego.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pełnomocnik odwołującego się, zaskarżając go w części oddalającej apelację. W podstawach skargi wskazał na naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie: (-) art. 2 ust. 1-3 ustawy z dnia 6 października 2016 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 1921), przez jego oczywiście błędną wykładnię i w konsekwencji odmowę zastosowania w sprawie, przejawiającą się w szczególności w pominięciu literalnej treści ust. 3 przywołanego przepisu, podczas gdy art. 2 tej ustawy jednoznacznie nakłada obowiązek umorzenia postępowań, toczących się wskutek odwołań od decyzji, nakazujących zwrot świadczeń z ubezpieczeń społecznych, o ile od ostatniego dnia okresu, za które je pobrano, upłynął termin 5 lat - co w niniejszej sprawie nastąpiło; (-) art. 138 ust. 2 pkt 1, ust. 5 i ust. 6 ustawy emerytalnej w związku z art. 127 ust. 1 i ust. 2 w związku z art. 134 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 104 ust. 1 tej ustawy - w odniesieniu do przedmiotu zaskarżenia, obejmującego nałożenie na odwołującego obowiązek zwrotu świadczeń i wyegzekwowanie powyższego obowiązku przed zakończeniem

sporu w sprawie, przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (w odniesieniu do art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej) oraz błędną wykładnię i niezasadną odmowę zastosowania w sprawie (w odniesieniu do dalszych regulacji, objętych niniejszym zarzutem), przejawiające się w przyjęciu, że w odniesieniu do odwołującego się możliwe było uznanie, iż nie dopełnił obowiązków informacyjnych, a w konsekwencji możliwe było obciążenie obowiązkiem zwrotu świadczeń, jak również wyegzekwowanie tychże przed zakończeniem sporu sądowego, podczas gdy w zgodzie z treścią art. 127 ust. 2 ustawy emerytalnej obowiązki informacyjne w tej materii ciążyą na pracodawcy (który w realiach niniejszej sprawy obowiązek ów wypełnił), nadto organ pozyskał informację o istnieniu przesłanek potencjalnego wstrzymania wypłaty świadczeń od odwołującego — a mimo tychże okoliczności, z naruszeniem normy art. 134 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, świadczenia wypłacał, co w ocenie odwołującego się wyklucza możliwość żądania ich zwrotu; nadto pominięcie okoliczności, iż istnieje możliwość odstąpienia od żądania zwrotu tychże świadczeń w sytuacji, w której istnieją po temu szczególne okoliczności (niewystępujące w sprawie), przy czym, zgodnie z poglądami judykatury, stosowny wniosek ubezpieczony może złożyć dopiero po uprawomocnieniu się stosownej decyzji (w realiach niniejszej sprawy — po prawomocnym zakończeniu postępowania, przy jednoczesnym naruszeniu przepisów § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń oraz § 3 i 10 ust. 2 oraz § 33 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe przez ich niezastosowanie w sprawie, podczas gdy ze wskazanych przepisów jednoznacznie wynikają obowiązki organu rentowego zarówno w zakresie naliczenia wysokości świadczeń, jak i w zakresie ustalenia istnienia przesłanek zawieszenia ich wypłaty, w szczególności zaś kierowania odpowiednich pouczeń do ubezpieczonych, a które to procedury nie zostały dochowane w odniesieniu do odwołującego się, jak również przepisów § 4-7 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 22 lipca 1992 r. w sprawie szczegółowych zasad zawieszania lub zmniejszania emerytury i renty, przez ich niezastosowanie w sprawie, podczas gdy wskazane przepisy jednoznacznie określają obowiązki organu rentowego w zakresie

gromadzenia przetwarzania danych o dochodach, niezbędnych dla ustalenia przesłanek ograniczenia wysokości lub zawieszenia prawa wypłaty świadczeń, jak również terminów dokonywania stosownych czynności przez organ rentowy, a które to obowiązki nie zostały w realiach sprawy przez organ dopełnione; (-) art. 41 *in fine*, art. 68 ust. 1 pkt 1 oraz art. 80 w związku z art. 81 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266, dalej jako ustawa systemowa), przez ich niezastosowanie w sprawie, podczas gdy wskazane przepisy jednoznacznie określają obowiązki organu w kwestiach związanych z zabezpieczeniem emerytalno — rentowym, a których to obowiązków w realiach niniejszej sprawy bez wątpienia organ nie dopełnił.

Skarżący wskazał również na naruszenia prawa procesowego, to jest: (-) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób uniemożliwiający odtworzenie procesu decyzyjnego Sądu drugiej instancji, a w konsekwencji właściwą ocenę merytoryczną prawidłowości orzeczenia, co przejawia się w szczególności w faktycznym braku wskazania wyjaśnienia przyczyn, dla których Sąd drugiej instancji odmówił zastosowania przepisów ustawy o zmianie ustawy systemowej, jak również sporządzeniem uzasadnienia w sposób będący w istocie kompilacją treści uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji oraz treści apelacji skarżącego; (-) art. 316 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez brak rozpoznania sprawy co do istoty, przejawiający się w zmarginalizowaniu (bądź całkowitym pominięciu) w toku rozważań Sądu wszystkich istotnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia okoliczności sprawy, w szczególności zaś pominięcie istotnych zmian ustawodawczych (pominięcie treści ustawy z dnia 6 października 2016 r. zmieniającej ustawę systemową), faktu nieważności decyzji z dnia 24 lutego 2012 r. oraz faktu, że organ rentowy *de facto* powiadomiony został o istnieniu przesłanek, potencjalnie zawieszających wypłatę spornych w sprawie świadczeń, *ergo*, o braku podstawy żądania ich zwrotu.

Mając powyższe na uwadze, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera uzasadnionych podstaw.

Przede wszystkim nie można zgodzić się z autorem skargi kasacyjnej, że doszło w sprawie do uchybień w strefie prawa procesowego, gdyż ono dla swej skuteczności musi mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Odnosząc się do zarzutów procesowych, należy zauważyć, że oparcie skargi kasacyjnej na podstawie określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. obliguje do wykazania istotnego wpływu danego uchybienia na wynik sprawy. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, ale o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był realny (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 czerwca 2015 r., I UK 345/14, LEX nr 1771399; z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811). Tak ukształtowana zależność zmusza do wykazania, że uchybienia związane z procedowaniem sądu drugiej instancji były na tyle istotne, iż doprowadziły do błędnego zastosowania przepisu prawa materialnego. Tymczasem, odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny – z perspektywy obligatoryjnych elementów uzasadnienia wyroku – podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że uzasadnienie wyroku jest sporządzane już po jego wydaniu. Zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak ono zostało napisane i czy zawiera wszystkie wymagane elementy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 lipca 1998 r., I PKN 220/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 482; z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352). W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (zgłoszony w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego, a więc w przypadku, gdy rażące naruszenie zasad sporządzenia uzasadnienia przez sąd drugiej instancji powoduje niemożność kontroli kasacyjnej orzeczenia (por. wyroki Sądu

Najwyższego: z dnia 5 listopada 2009 r., II UK 102/09, LEX nr 574539; z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366).

W przedmiotowej sprawie nie zachodzą powyższe przesłanki, gdyż w zakresie badanych podstaw nie bada się zasadności użytych argumentów, lecz tylko to czy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji zawiera niezbędne (ustawowe) elementy. Przyjęcie odmiennej optyki od stanowiska wnoszącego odwołanie nie stanowi dowodu o brakach na tym polu, które finalnie mają zmierzać do uchylenia zaskarżonego wyroku.

Zarzucając naruszenie art. 316 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., skarżący wskazuje na przez brak rozpoznania sprawy co do istoty. Przez pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezafatwienie przedmiotu sporu. W świetle wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej tego zwrotu, należy przyjąć, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego - poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości - nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2018 r., II PZ 1/18, LEX nr 2488663). W niniejszej sprawie Sąd rozpoznał istotę sprawy, orzekając o przedmiocie żądania. Z przepisu art. 316 § 1 k.p.c. wynika ogólna zasada obowiązująca w postępowaniu cywilnym, zgodnie z którą podstawą rozstrzygnięcia roszczenia jest stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, przy czym nie budzi wątpliwości, że sformułowanie „stan rzeczy” obejmuje również stan faktyczny. Na gruncie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych reguła ta doznaje weryfikacji z tego względu, że postępowanie sądowe w tych sprawach wszczynane jest na skutek odwołania wniesionego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, które zastępuje pozew. Postępowanie to ma zatem charakter odwoławczy, a jego przedmiotem jest ocena zgodności z prawem wydanej decyzji. Co do zasady więc, kontrolna rola postępowania sądowego przed sądem ubezpieczeń społecznych dotyczy stanu rzeczy na dzień wydania decyzji przez organ rentowy.

Zgodnie z art. 316 § 2 k.p.c. rozprawa powinna być otwarta na nowo, jeśli istotne okoliczności ujawniły się dopiero po jej zamknięciu. Do takich istotnych okoliczności należy zaliczyć również zmianę stanu prawnego, jeśli może ona mieć

wpływ na treść rozstrzygnięcia. Należą do nich także nowe okoliczności faktyczne czy wnioski dowodowe, które nie były stronom znane przed zamknięciem rozprawy lub nie mogły być przez stronę powołane (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2009 r., II UK 103/09, LEX nr 577839, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2008 r., IV CZ 67/08, LEX nr 658206). Jednakże ustawa uchwalona przed zamknięciem rozprawy, która wchodzi w życie w tzw. okresie publikacyjnym, nie ujawnia istotnej okoliczności po zamknięciu rozprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2010 r., I UK 210/10, LEX nr 738526). Nie wypełnia normy art. 316 § 2 k.p.c. zarzut pominięcia przez Sądy *meriti* treści ustawy dnia 6 października 2016 r. zmieniającej ustawę o systemie ubezpieczeń społecznych, ponieważ nie miała ona zastosowania w sprawie.

W przedmiotowej sprawie postępowanie sądowe zostało wszczęte przed dniem 8 grudnia 2015 r. (data wydania wyroku przez Sąd Okręgowy), natomiast ustawa zmieniająca ustawę o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 6 października 2016 r., która dodała do art. 84 ust. 7a, weszła w życie w dniu 14 grudnia 2016 r. Zgodnie z dyspozycją przepisów intertemporalnych, na kanwie niniejszej sprawy, art. 7a znajdowałby zastosowanie, gdyby sprawa nie dotyczyła świadczeń emerytalnych i rentowych objętych - w zakresie obowiązku zwrotu - normą art. 138 ustawy emerytalnej jako regulacji szczególnej. Tym samym zarzut naruszenia art. 2 ust. 1-3 ustawy z dnia 6 października 2016 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie może zostać uznany za zasadny. Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych autonomicznie regulują zagadnienie świadczeń nienależnych i ich zwrotu. Określenie przesłanek, na podstawie których organ rentowy może dochodzić zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, zawierają art. 84 ust. 2 ustawy systemowej oraz 138 ust. 2 i 3 ustawy emerytalnej, choć ich brzmienia nieznacznie się różnią, to jak twierdzi doktryna prawa ubezpieczeń społecznych, wyrażają tę samą treść normatywną. Różnica ma charakter wyłącznie werbalny. Przy czym relacje między ustawą systemową i ustawą emerytalną kształtują się jako stosunek między regulacją ogólną a regulacją szczególną.

Również dalsze zarzuty wskazujące na naruszenie art. 138 ust. 2 pkt 1, ust. 5 i ust. 6 ustawy emerytalnej w związku z art. 127 ust. 1 i ust. 2 w związku z art. 134 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 104 ust. 1 tej ustawy nie znajdują uzasadnienia.

Obowiązkami informacyjnymi, które zostały przewidziane w art. 127 ust. 1 ustawy emerytalnej, obciążony jest zarówno emeryt lub rencista, jak i zatrudniający go pracodawca, zleceniodawca lub pracodawca służbowy (jego właściwa komórka organizacyjna). Oznacza to, że wykonanie każdego z tych obowiązków przez jeden z podmiotów, na którym one spoczywają, nie zwalnia z konieczności jego realizacji przez pozostałe z nich. Niezależnie od tego, trzeba dodać, że art. 138 ust. 5 ustawy emerytalnej był przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2018 r., I UK 101/17, niepublikowane). W wyroku z dnia 27 sierpnia 2009 r., II UK 398/08 (OSNP 2011 nr 7-8, poz. 110), przyjęto, że powiadomienie organu rentowego o osiągnięciu przychodów polega na udzieleniu informacji o zamierzonej wysokości przychodów oraz o faktycznej wysokości przychodów osiągniętych w danym roku kalendarzowym. Wynika to z tego, że w art. 127 ust. 1 ustawy emerytalnej zadekretowano, że emeryt lub rencista jest zobowiązany zawiadomić organ rentowy o podjęciu działalności, o której mowa w art. 104 ust. 1-4, i o wysokości osiąganego z tego tytułu przychodu, a po upływie roku kalendarzowego - o wysokości tego przychodu uzyskanego w poprzednim roku kalendarzowym. W rezultacie, świadczeniobiorca niedopełniający swoich ustawowych obowiązków, a więc nieinformujący organu rentowego o okoliczności mającej wpływ na wysokość pobieranego świadczenia lub na jego zawieszenie, nie korzysta z przywileju ograniczenia obowiązku zwrotu nienależnie pobranej emerytury lub renty. Z treści art. 138 ust. 5 ustawy emerytalnej należy zatem wnosić, że poza przypadkiem, gdy pomimo powiadomienia przez osobę pobierającą świadczenia organ wypłacający świadczenia o osiągnięciu przychodu, świadczenia były nadal wypłacane, organ rentowy może żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych za okres nie dłuższy niż trzy lata kalendarzowe poprzedzające rok wydania decyzji o rozliczeniu świadczenia (zob. wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 grudnia 2012 r., III AUa 1071/12, LEX nr 1267217, i z dnia 20 grudnia 2012 r., III AUa 1038/12, LEX nr 1254348).

Summa summarum, brak zasadnych podstaw kasacyjnych obliguje do rozstrzygnięcia w myśl art. 398¹⁴ k.p.c.

